

Sygn. akt II KK 476/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 listopada 2021 r.
sprawy **M.D.**
skazanego za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. akt IX Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 11 sierpnia 2020r., sygn. akt V K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną ;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt V K (...), Sąd Rejonowy w W. oskarżonego M.D. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w okresie od 28.06.2012 roku do 05 lipca 2012 roku w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą w ramach przyjętego podziału ról, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem S. z siedzibą w W. ul. K., w kwocie 10.000 zł poprzez wprowadzenie w błąd pracownika w/w placówki co do zamiaru i możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania w ten sposób, że w celu zawarcia umowy pożyczki nr (...) dostarczył ustalonemu pożyczkobiorcy uprzednio

przez siebie podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w/w w Sklepie Spożywczo-Przemysłowym B. z/s w Ł. na stanowisku kierowca-magazynier, ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem netto z ostatnich 3 miesięcy w kwocie 1296,00 zł, mimo, że w rzeczywistości wskazana osoba nie była tam zatrudniona, które to zaświadczenie miało istotne znaczenie dla uzyskania przedmiotowej pożyczki, przy czym ustalił, iż czyn ten wyczerpuje znamiona art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym na datę 30.06.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie wskazanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym na datę 30.06.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. „naruszenie przepisu prawa procesowego art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia w postaci przekroczenia przez sąd granic skargi (aktu oskarżenia), akt oskarżenia opisywał czyn jako zdarzenie historyczne mające miejsce 5 lipca 2015 roku, tymczasem oskarżony został skazany w pkt 1 wyroku za winnego tego, że w okresie od 28.06.2012 do 05.07.2012 roku w (...). Powyższe prowadzi do wniosku, że mówimy o innych zdarzeniach historycznych, tym samym oskarżony został skazany za inny czyn rozumiany jako zdarzenie historyczne niż wskazany w zarzucie i skardze uprawnionego oskarżyciela;
2. obrazę przepisu prawa procesowego art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia w postaci wadliwej oceny materiału dowodowego, tj. oparcia wyroku praktycznie w całości na zeznaniach J.J., który zeznał, że w chwili czynu miał „na oko 3 promile, ledwo stał na nogach” (k.109), oskarżyciel nie zabezpieczył jakichkolwiek innych dowodów przebiegu zdarzenia, szczególnie że należy mieć wątpliwości, czy świadek relacjonował czyn opisany w akcie oskarżenia;

3. obrazę przepisu prawa procesowego art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia w postaci dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i wyprowadzenie wniosków, których z materiału dowodowego nie można wyprowadzić. Wbrew uzasadnieniu sądu, w zeznaniach J.J. wskazał, że okazanego przedmiotowego zaświadczenia o zatrudnieniu nigdy nie otrzymał ani nawet nie widział na oczy. Zgodnie ze złożonymi przez J.J. zeznaniami, należy mieć uzasadnione wątpliwości, czy jego zeznania opisują zdarzenie opisane w akcie oskarżenia, czy inne zdarzenie, za które oskarżony został już skazany. J.J. szczegółowo podaje, (k.110), że tego dnia do wzięcia kredytu używał umowy o pracę sporządzonej na firmę M.D. a nie sfałszowanego zaświadczenia o zatrudnieniu, którego nigdy na oczy nie widział;
4. błąd w ustaleniach faktycznych wraz z obrazą art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., który miał wpływ na treść orzeczenia, w postaci opisu czynu - „wprowadzenie w błąd pracownika banku” - gdy powyższe działanie nie wynika z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie. Świadek J.J. zeznał, że przedmiotowego zaświadczenia o zatrudnieniu nie dawał i nawet go nie widział na oczy, tym samym Sąd nie ustalił kto, kiedy i w jakim czasie przekazał pracownikowi banku przedmiotowe zaświadczenie, w szczególności J.J. wykluczył, aby oskarżony M.D. dostarczył mu przedmiotowe zaświadczenie jak to wynika z opisu czynu;
5. obrazę przepisu postępowania art. 7 k.p.k. w postaci dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego przez uznanie, że J.J. w żaden sposób nie był zainteresowany oskarżeniem M.D. w przedmiotowym postępowaniu, gdy jest oczywistym, że wskazując innych rzekomych współsprawców lub wskazując siebie jako jedynie ofiarę manipulacji, mógł liczyć na korzystniejszy wyrok;
6. obrazę przepisu postępowania art. 7 k.p.k. w postaci dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego przez uznanie, że J.J. ledwo stojąc na nogach i deklarując posiadanie przeszło 3 promili, był w stanie wprowadzić w błąd pracownika/pracowników placówki bankowej;

7. obrazę przepisu prawa procesowego art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci zaniechania przesłuchania R.P., którego dokument i podpis miał zostać rzekomo podrobiony, powinien być to kluczowy i niezbędny świadek oskarżenia przy zarzucie z art. 270 § 1 lub § 2 k.k.;
8. obrazę przepisu prawa procesowego art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci zaniechania przesłuchania pracowników banku reprezentujących bank P.S. i P.A., którzy mieli rzekomo zostać wprowadzeni w błąd zgodnie z opisem czynu, bez przesłuchania ww. świadków nie można twierdzić, kto i jakie dokumenty przedstawiał, czy faktycznie M.D. towarzyszył J.J.;
9. błąd w ustaleniach faktycznych w postaci twierdzenia, że opinia biegłego z zakresu badania dokumentów i pisma ręcznego nie była kwestionowana, podczas gdy obrońca wnosił o sporządzenie opinii uzupełniającej, wskazując konkretne pytania dotyczące tego, w jakim przedziale procentowym biegła nie tylko potwierdza podobieństwo fragmentów pisma, ale również wyklucza, aby pismo nakreślił ktokolwiek inny niż oskarżony M.D.. Biegła kategorycznie nie wykluczyła, że pismo mogła napisać inna osoba niż oskarżony, wskazała jedynie podobieństwo cech pisma. Jednocześnie biegła nie potwierdziła, aby to oskarżony podpisał się pod zaświadczeniem o zatrudnieniu;
10. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku w pkt. I i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w celu uzupełnienia postępowania dowodowego.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. akt IX Ka (...), Sąd Okręgowy w W. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu rażące naruszenia prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 6 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., jednocześnie art. 4 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z 366 § 1 k.p.k. przez nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych i przyjęcie *a priori* ustaleń z notatki policyjnej (k.1) za wiarygodne i wystarczające do ustalenia istotnych okoliczności sprawy, skutkujące nieprzesłuchaniem R.P., właściciela firmy „Sklep Spożywczo-Przemysłowy B. z uwagi na błędne przyjęcie, że ta firma była podmiotem fikcyjnym, nie figurującym w bazie Regon. Wnioskowanie Sądu Okręgowego, które doprowadziło do wydania orzeczenia, jest całkowicie błędne, czego dowodzi już k. 25-27 (116) zawierająca zaświadczenie z gminy Ł. o wpisie przedsiębiorcy do gminnej ewidencji przedsiębiorców i następne dokumenty wskazujące NIP (...), nr REGON (...) przedsiębiorcy. Wbrew tezie Sądu Okręgowego, która miała uzasadniać słuszność orzeczenia Sądu Rejonowego i niezasadność zarzutów, firma R.P. bezspornie istniała między 16 listopada 2009 rokiem a 10 grudnia 2013 roku, więc przesłuchanie właściciela firmy było niezbędne do ustalenia okoliczności powstania dokumentów, użycia firmowych pieczęci, autentyczności podpisu;

2. art. 174 k.p.k. przez naruszenie zakazu dowodowego i zastąpienie dowodu z przesłuchania właściciela firmy R.P. notatką policyjną (k.1) o braku firmy „Sklep Spożywczo-Przemysłowy B.” pod wskazanym adresem, z czego sąd odwoławczy wyprowadził samodzielnie błędny wniosek o fikcyjności firmy, fikcyjności zatrudnienia i fałszerstwie dokumentu;

3. art. 6 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., jednocześnie art. 4 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. przez nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych dotyczących braku przesłuchania pracowników banku, gdy w ten sposób można z łatwością rozstrzygnąć wątpliwości o stanie w jakim znajdował się J. J. przy podpisywaniu dokumentów, ile razy J.J. był w banku, jakie dokumenty przedstawiał, czy M.D. był kiedykolwiek w przedmiotowym banku i składał jakiekolwiek dokumenty w imieniu J.J.. W miejsce przeprowadzenia powyższego dowodu wskazywanego jeszcze w odpowiedzi na

akt oskarżenia, sąd wyjaśniając rozbieżności posługuje się domysłami, że dokumenty musiał złożyć M.D. i określając ww. dowód jako zbędny, co jednak jest sprzeczne ze zgromadzonymi dowodami i sąd odwoławczy nie wyjaśnia, w jaki sposób pracownik banku potwierdził własnoręczny podpis J.J. złożony w obecności pracownika banku w dniu 28 czerwca 2012 roku (k.8);

4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., art. 4 i art. 7 k.p.k. przez nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych dotyczących nielogiczności, niespójności i wewnętrznej sprzeczności wyjaśnień J.J. obciążających współoskarżonego M.D., przez ustalenie takiego przebiegu zdarzenia, jakiego z J.J. obciążającego, sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym z dokumentami bankowymi na k.8, 79-83 i k.89, z których wynika, że J.J. był w banku przynajmniej dwukrotnie, co wyklucza przebieg wydarzeń przyjęty przez sąd odwoławczy na podstawie uznanych za wiarygodne zeznań J.J. obciążających M.D.;

5. art. 433 § 2 w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez przyjęcie, że zostało bezspornie udowodnione przez biegłego, że oskarżony M.D. sporządził fałszywe zaświadczenie na podstawie wniosków opinii, gdy analiza treści opinii wskazuje, że biegła wykazała jedynie występujące podobieństwa w niektórych treściach eliminując m.in. „grafizm odmienny od grafizmu dominującego i podpisów złożonych” jednocześnie biegła wskazała, że nie może potwierdzić aby M.D. nakreślił podpis R.P. str.19 (k.154), co powinno prowadzić do wniosku, że przedmiotowe zaświadczenie sporządzało kilka osób i opinia nie jest sporządzona w sposób kategoriyczny, jednocześnie powinno prowadzić do pogłębienia postępowania pod kątem ustalenia czy wpisane treści mają wpływ na winę i ew. kwalifikację prawną czynu;

6. naruszenie art. 7 k.p.k. przez przyjęcie na podstawie opinii sądowo-psychologicznej z dnia 23 czerwca 2017 roku, że jeśli J.J. znajdował się w stanie prostego upicia alkoholowego, to był w stanie wiernie relacjonować przebieg zdarzeń i może to być dowód obciążający oskarżonego M.D., gdy zgodnie ze wskazaniami wiedzy, proste upicie alkoholowe nie wyklucza występowania znacznych zaburzeń świadomości, pamięci, orientacji, szczególnie, że sam J.J. relacjonował, że miał ze trzy promile i ledwo stał na nogach (k.201);

7. art. 6 k.p.k., art. 174 k.p.k., art. 391 § 1 k.p.k. w postaci odczytania zeznań oskarżonego J.J. złożonych w postępowaniu przygotowawczym z k.109-110 i k. 207-208 i uznaniu ich za kluczowy dowód w sprawie, co doprowadziło do sytuacji, że obrona współoskarżonego M.D. nie miała możliwości zadawania pytań oskarżonemu J.J., wyjaśnienia rozbieżności w jego zeznaniach, niezgodności z innymi dowodami, sąd nie podjął żadnych kroków aby sprowadzić oskarżonego na rozprawę i wyjaśnić rozbieżności w zeznaniach, okazać dokumenty, przeprowadzić rozpoznanie lub konfrontację;

8. błąd w ustaleniach faktycznych w postaci uznania, że M.D. wprowadził pracowników banku w błąd dostarczając im uprzednio przez siebie przygotowane zaświadczenie o zarobkach, czym wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297§1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym na datę 30.06.2015 r. w zw. z art. 4§1 k.k., gdy żaden dowód w sprawie nie pozwala postawić takiej tezy a dowód w postaci wniosku o udzielenie kredytu podpisany osobiście przez J.J. (k.8) jest dowodem przeciwnym tej tezy, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i błędnego zastosowania art. 286 k.k. w zb. z art. 297 k.k. i art. 270 k.k., gdy uznanie dowodów z opinii biegłego i wyjaśnień J.J. za wiarygodne i wystarczające pozwalałyby postawić jedynie zarzut pomocnictwa lub podżegania.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego wraz z wyrokiem Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, względnie przy uznaniu oczywistej niesłuszności skazania - o uniewinnienie oskarżonego.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy przypomnieć, gdyż najwyraźniej uszło to uwadze skarżącego, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym

przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, a nie orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co wprost wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie sądu *a quo*. Celem postępowania kasacyjnego jest przy tym wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Postępowanie kasacyjne – co na gruncie przedmiotowej sprawy wymaga szczególnego zaakcentowania – nie jest postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W jego toku z założenia nie dokonuje się bowiem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 21 września 2017 r., IV KK 276/17, LEX nr 2428223). Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie pierwszoinstancyjne. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. "efektu przeniesienia", czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd *a quo*. W tym przypadku jednak, na autorze nadzwyczajnego środka zaskarżenia spoczywa obowiązek wyraźnego ukierunkowania podniesionych w tymże środku zarzutów na to stadium procedowania sądu drugiej instancji, w którym doszło do "zaabsorbowania" owego uchybienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., V KK 205/06, LEX nr 260693). Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (np. obrazy art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje bowiem, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu *a quo* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko więc w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2009 r., III KK 402/08, LEX nr 491256). Ponadto skarżący nie zwrócił uwagi na fakt, że przepisy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. może naruszyć tylko ten sąd, który samodzielnie czyni ustalenia faktycznie. Regulacjom

tym nie może więc uchybić sąd odwoławczy, który jedynie ocenia ustalenia już dokonane, kontrolując sposób ich poczynienia. Wspomniane przepisy mogą zatem stanowić podstawę zarzutów kasacyjnych tylko wtedy, gdy organ *ad quem* odmiennie oceni zgromadzony w sprawie materiał dowodowy lub przeprowadzi postępowanie dowodowe, uzupełniając w ten sposób przewód sądowy (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2021 r., IV KK 422/20).

Zwrócenie uwagi na powyższe kwestie było konieczne przede wszystkim z tego powodu, że część zarzutów podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, wskazanych wyżej wymogów w sposób oczywisty nie spełnia. Powyższa uwaga dotyczy zarzutów podniesionych w punktach 6 – 8 kasacji. Zarzut podniesiony w punkcie 6. kasacji został oparty na twierdzeniu o naruszeniu przez organ *ad quem* przepisu art. 7 k.p.k., co z przyczyn wskazanych wyżej było oczywiście chybione. Sąd odwoławczy nie przeprowadzał „własnego” postępowania dowodowego, nie oceniał ponownie tegoż materiału, ale w granicach wyznaczonych treścią zarzutów odwoławczych weryfikował prawidłowość oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Nie można nie zwrócić również uwagi na pewną niespójność treści tego zarzutu z argumentacją przywołaną w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Zarzut dotyczył jednak kwestii oceny zdolności świadka do należytego postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń, a argumenty zawarte w uzasadnieniu kasacji zmierzały do wykazania, że wypowiedzi J.J. były intencjonalnie nieszczerze.

Równie nietrafny jest zarzut podniesiony w punkcie 7 kasacji, który bez wątplenia ma charakter typowo apelacyjny i dotyczy orzeczenia sądu pierwszej, a nie drugiej instancji. Sąd odwoławczy ani bowiem protokołów przesłuchania J.J. nie odczytywał, ani nawet nie rozpoznawał dotyczącego tej kwestii zarzutu. W tej sytuacji nie mógł obrazić przepisów wskazanych w treści analizowanego zarzutu nawet w formule „przeniesienia”. Już te okoliczności były wystarczające do uznania ww. zarzutu za oczywiście bezzasadny.

Zarzut podniesiony w punkcie 8 kasacji jest zaś niedopuszczalny. Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja strony może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło

ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Wykluczone jest zatem opieranie kasacji na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych.

Jako oczywiście bezzasadne, choć z innych przyczyn, należało ocenić zarzuty podniesione w pozostałych punktach kasacji.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w punktach 1 i 2 kasacji to stwierdzić należy, że uchybienia sądu odwoławczego popełnione przy okazji rozpoznawania podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego nieprzesłuchania w charakterze świadka R.P., nie mogły mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia. Rozwijając ten wątek wskazać należy, że rzeczywiście konstatacja sądu odwoławczego, iż przedsiębiorca o nazwie „Sklep Spożywczo – Przemysłowy B.” był podmiotem fikcyjnym jest błędna. Z zawartych w aktach sprawy dokumentów w postaci zaświadczeń o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Wójta Gminy Ł. wynikało bowiem, że taki podmiot rzeczywiście istniał. Na podstawie danych zawartych w tych zaświadczeniach, korzystając z dostępnej powszechnie (online) bazy Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, bez trudu można było również ustalić, że R. P. prowadzenie działalności gospodarczej pod ww. firmą zakończył w dniu 9 grudnia 2013 r., a z rejestru został wykreślony w dniu 10 grudnia 2013 r. Opisane wyżej uchybienie nie mogło mieć jednak żadnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Z depozycji procesowych J.J., których wiarygodność w tym zakresie potwierdza m.in. informacja z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22.04.2016 r. (wskazująca, że w okresie od 1 marca 2012 r. do 30 czerwca 2012 r. ww. „nie był zgłoszony do ubezpieczeń” – k.12), jednoznacznie wynika bowiem, że J.J. nie był zatrudniony przez R. P., a opinia biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i podpisów nie pozostawia wątpliwości, że »zapis w funkcji podpisu o domyślnej treści „R.P.”« na zaświadczeniu o zatrudnieniu i dochodzie z dnia 27 czerwca 2012 r., figurujący w miejscu oznaczonym jako „pieczęć i podpis osoby upoważnionej do wystawiania zaświadczeń o zatrudnieniu i dochodzie” nie został zaś nakreślony przez R.P. – k. 166. Przy tej okazji nie można nie zauważyć, że sąd pierwszej instancji mając na uwadze wniosek obrońcy J.J., zawarty w odpowiedzi na akt oskarżenia, podjął próby wezwania R.P. na rozprawę główną w celu przesłuchania ww. w charakterze świadka. Dopiero, gdy próby te zakończyły się niepowodzeniem, a z informacji

przekazanej przez Policję wynikało, że ww. przebywa najprawdopodobniej na terenie Niemiec, a jego miejsce pobytu nie jest znane, sąd oddalił ów wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. (k. 515 v., 562, 572, 617 v., 642, 673 v.)

Jako oczywiście bezzasadne należało również ocenić zarzuty podniesione w punktach 3 – 5 nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Wbrew temu co twierdzi autor kasacji, sąd odwoławczy w sposób odpowiadający standardom z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. odniósł się do podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących nieprzesłuchania w charakterze świadków pracowników banku oraz wadliwej oceny depozycji procesowych J.J. oraz opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i podpisów, o czym nader wyraźnie świadczą wywody zawarte na s. 6 – 8 uzasadnienia tego sądu. W rozważaniach tych organ *ad quem* w sposób bez wątpienia rzetelny odniósł się do wyjątkowo lakonicznej, mieszczącej się na niecałej stronie, argumentacji przywołanej w uzasadnieniu apelacji.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną i orzekł o jej oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążając nimi oskarżonego.